

S. BOŻENA SZEWCZUL WNO

Wydział Prawa Kanonicznego

Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID 0000-0003-1213-9088

SZUKANIE WOLI BOŻEJ OBOWIĄZKIEM PRZEŁOŻONYCH INSTYTUTÓW ZAKONNYCH (KAN. 618 KPK/1983)

Treść: – Wprowadzenie. – 1. Pojęcie woli Bożej. – 2. Chrystus wzorem szukania i pełnienia woli Ojca. – 3. Realizacja woli Bożej w życiu zakonnym. – 4. Przełożeni – pośrednicy komunikujący wolę Boga. – 4.1. Kontakt ze Słowem Bożym. – 4.2. Szukanie woli Bożej w modlitwie. – 4.3. Charyzmat i prawo własne instytutu. – 4.4. Zarządzenia przełożonych. – 4.4.1. Duch służby. – 4.4.2. Ukazywanie miłości Ojca, jaką ukochał swego Syna. – 4.5. Rozeznawanie woli Bożej w braterskiej wspólnotcie. – 4.6. Wszystkie okoliczności życia. – 5. Trudności w rozeznawaniu woli Bożej w życiu zakonnym. – Zakończenie.

Wprowadzenie

Jednym z obowiązków przełożonych instytutów zakonnych życia konsekrowanego jest poszukiwanie woli Bożej względem podległych im braci i sióstr, a także całych wspólnot. Obowiązek ten dotyczy zarówno przełożonych najwyższych, otrzymujących władzę nad całym instytutem, wszystkimi jego prowincjami, domami i członkami, przełożonych wyższych, sprawujących władzę w poszczególnych prowincjach lub nad innymi zrównanymi z nimi częściami instytutu, jak również i przełożonych niższych, zwanych lokalnymi, kierujących domami zakonnymi.

Przełożeni, jak podaje się w kan. 618 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku¹, w wykonywaniu swej posługi powinni być ukierunkowani przede wszystkim na przyjmowanie woli Bożej. To właśnie oni, adekwatnie do myśli Soboru Watykańskiego II zawartej w dekrete o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*, jako pierwsi (w odniesieniu do swych podwładnych) powinni starać się zrozumieć wolę Bożą i być jej posłuszni².

W ostatnich dziesięcioleciach wspomniany wyżej obowiązek przełożonych jest poważnie zaniedbywany, ponieważ zasadniczy kierunek codziennemu życiu zakonników nadają prace oraz obowiązki wynikające z prowadzonych przez instytuty dzieł apostoelskich, a także problematyka ich rozwoju i utrzymania. Pojęcie woli Bożej jest z tą działalnością albo zbyt pospiesznie, automatycznie utożsamiane, albo marginalizowane, jako zbyt ogólnikowe czy nazbyt trudne do realizacji w warunkach współczesnego życia zakonnego. Jeżeli zaś obowiązek odczytywania powołania zakonników i wspólnot jest nawet traktowany poważnie, często jego realizacja opiera się na rozumowaniu wyłącznie ludzkim. Celem niniejszego artykułu jest wyjaśnienie zasadniczego obowiązku poszukiwania woli Bożej przez przełożonych, tak, by stał się bardziej klarowny, oraz ukazanie jego znaczenia dla odnowy życia zakonnego i rozwoju duchowego poszczególnych zakonników.

1. Pojęcie woli Bożej

Określenie „wola Boża” wydaje się obecnie terminem przestarzałym, nieżywiowym³, bardzo niepasującym do codzienności współczesnych

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego*. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Palottinum 1984 (dalej KPK/1983).

² SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego «Perfectae caritatis»*, nr 14 w: Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie, Poznań 2002, (dalej: PC), s. 259-275.

³ Opisując powołanie poszczególnych osób lub grup równie dobrze można używać określeń: „zamysł Boży”, „myśl Boża”, „zamiar Boży”, „plan Boży”, „pedagogia Boża”. Por. R. KEMPIAK, *Wola Boga Ojca i zaufanie Jezusa*, <https://m.katolik.pl/>

chrześcijan i zakonników. Najczęściej wolę Bożą rozumie się jako zrządzenie losu, pewną nieuniknioną konieczność, która kieruje losem ludzkim, swego rodzaju przymus, fatalizm, spłot okoliczności, których nie da się uniknąć. Taki sposób postrzegania woli Bożej rodzi trudności w jej poszukiwaniu, umiłowaniu, przyjęciu oraz chętniej realizacji – również przez przełożonych wspólnot zakonnych⁴.

Wola Boża to zjawisko rzeczywiście trudne do zdefiniowania, ponieważ jest ona tajemnicą w życiu człowieka i odsłania się powoli, stopniowo, jako coś dynamicznego⁵. Oznacza zbawczy plan Boga dla świata i każdego człowieka oraz jego wypełnienie się w historii ludzkości. Bóg powołuje każdą osobę do realizacji swego pełnego miłości odwiecznego zamysłu, którego celem jest poddanie wszystkich rzeczy Ojcu (Ef 1,20-22) w Jezusie (Mt 28,18). Bóg pragnie, aby wszyscy ludzie doszli do poznania prawdy i zostali zbawieni.

W definiowaniu woli Bożej należy uwzględnić fakt, że jest ona realnie tożsama z miłością Boga, jest aktem Jego umiłowania człowieka. Wszystko, czego pragnie Bóg dla człowieka, ma swoje źródło w Jego miłości: „Bóg tak umiłował świat...” (J 3, 16-18). Odrzucanie woli Boga jest równoznaczne z odrzuceniem Jego miłości. Szukanie woli Bożej w życiu swoim oraz innych jest natomiast tożsame z poznawaniem Boga, Jego miłości, prawdy. Posłuszeństwo chrześcijanina, a więc również zakonnika, woli Ojca jest najgłębszym wyrazem ludzkiej miłości, dlatego pojmowanie woli Bożej jako przymusu jest wynikiem absolutnego niezrozumienia Bożego Objawienia⁶.

Na temat nieprawidłowego pojmowania woli Boga jako nieuchronnego i niezmiennego przeznaczenia, któremu człowiek musi biernie się poddać, pisał m.in. papież Jan Paweł II w adhortacji *Pastores*

wola-boga-ojca-i-zaufanie-jezusa, 109; M. DE CARVALHO AZEVEDO, *Ucieczka ze świata? Zakony dzisiaj*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/zakony_10.html.

⁴ W. ZATORSKI, *Odkrywanie woli Bożej*, <https://cspb.pl/odkrywanie-woli-bozej/>.

⁵ W. KOMOSA, *Motyw woli Bożej w dzienniczku św. Faustyny Kowalskiej*, *Studia Theologica Varsaviensia UKSW* 57(2019) nr 1, s. 143.

⁶ W. ZATORSKI, *Odkrywanie woli Bożej*.

*dabo vobis*⁷. Wyjaśnił on wówczas dobitnie, że takie właśnie rozumowanie wynika z błędnego wyobrażenia na temat Stwórcy. Bóg, który pierwszy umiłował człowieka i powołał go do życia ze sobą, kształtuje go w nieustannym dialogu, tak, jak Ojciec kształtuje swego syna⁸. Dlatego właśnie szukanie woli Bożej powinno dokonywać się w relacji synowskiej do Boga, ze świadomością, że ma On synowi do zaoferowania tylko rzeczy dobre, służące jego godnemu życiu i zbawieniu. Tak więc właściwe pojmowanie, szukanie i wypełnianie woli Bożej wymaga od człowieka uprzedniego poznania prawdziwego Boga-Miłości, ponieważ zdeformowany obraz Boga sprawia, że wypaczone i chore staje się także szukanie woli Bożej⁹. W tym kontekście sama wiara w Boga nie jest wystarczająca – przecież nawet szatan nie neguje, że Bóg istnieje. Pragnie on natomiast odwieść człowieka od tego, by Bogu wierzył, by ufał, że najlepiej kieruje On jego losem, by wierzył w Jego miłość do człowieka i pełne miłości zamiary wobec niego. Szatan chce, by człowiek powielił jego bunt, by uczestniczył w jego pysze i w jego upadku. Celem szatana jest, by człowiek, wierząc, że Bóg istnieje, jednocześnie nie wierzył w Jego miłość, by uważał, że Go nie potrzebuje i żeby decydował sam o tym, co jest dla niego dobre, a co złe. Doprowadzenie człowieka do takiego myślenia

⁷ JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska, *Pastores dabo vobis* (25.03.1992), nr 37, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/pastores.html: „Wielu ludzi ma tak ogólne i niejasne wyobrażenie Boga, że często graniczy to z jakąś religijnością bez Boga, pojmującą wolę Bożą jako niezmiennie i nieuniknione przeznaczenie, do którego człowiek winien się jedynie dostosować i biernie mu się poddać. Nie jest to jednak oblicze Boga, jakie objawił nam Jezus Chrystus. Bóg bowiem jest Ojcem, który z odwieczną i uprzedającą miłością powołuje człowieka i kształtuje go w cudownym i nieustannym dialogu, zaprasza go jak syna do udziału we własnym Boskim życiu. Jest oczywiste, że człowiek mający błędną wizję Boga nie może poznać nawet prawdy o sobie samym, tak że nie jest w stanie przyjąć ani przeżyć powołania w jego autentycznej wartości: może je tylko odczuwać jako narzucony, nieznośny ciężar” (dalej: *Pastores dabo vobis*).

⁸ JAN PAWEŁ II, *Pastores dabo vobis*, nr 37.

⁹ J. AUGUSTYN, *Daj mi pić, rozważania rekolekcyjne oparte na drugim tygodniu Ćwiczeń duchownych św. Ignacego Loyoli, XXI Dar woli Bożej*, <http://mateusz.pl/ksiazki/ja-cd-221.htm>.

i działania ma na celu oddzielenie go od Boga i doprowadzenie do potępienia wiecznego. Widać więc wyraźnie, że obawa zakonnika przed pełnieniem woli Bożej to wyraz duchowej degradacji, dowód na to, jak bardzo zamiary złego ducha zawładnęły ludzkim sercem.

W instrukcji Kongregacji Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego pt. *Posługa władzy i posłuszeństwo* dotyczącej posłuszeństwa i sprawowania władzy przez przełożonych instytutów zakonnych potwierdza się, że szukanie woli Boga jest szukaniem „woli przyjaznej, życzliwej, która pragnie naszej realizacji, która nade wszystko oczekuje naszej dobrowolnej odpowiedzi na Jego miłość”¹⁰. W rzeczywistości człowiek osiąga pełnię swojego życia wyłącznie w takim stopniu, w jakim przyjmuje plan, zgodnie z którym Bóg począł go z miłością Ojca. Stąd posłuszeństwo jest jedyną drogą, którą ma do dyspozycji istota ludzka, rozumna i wolna, by w pełni urzeczywistniać siebie¹¹.

W pojęciu woli Bożej jeszcze jeden aspekt wydaje się istotny – poznawania Boga i Jego woli jako efektu działania wzrostu miłości do Stwórcy w osobie poszukującej. Dobrze rozumiała to św. Faustyna Kowalska, pisząc w swym Dzienniczku: „Dał mi Bóg poznać, na czym polega prawdziwa miłość... Prawdziwa miłość Boga polega na wypełnianiu woli Bożej”¹². Jest to jednak proces, który dojrzewa z biegiem życia i prowadzi do motta: *Idem velle atque idem nolle*, które starożytni uznawali za istotę miłości – tj. osiągnięcie wspólnych

¹⁰ KONGREGACJA INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKWOWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO, Instrukcja *Posługa władzy i posłuszeństwo. Faciem tuam, Domine, requiram*, nr 4, Watykan 2008, s. 9 (dalej: *Posługa władzy*).

¹¹ *Posługa władzy*, nr 5; A. DERDZIUK, *Konsekracja zakonna i poszukiwanie woli Bożej jako nasza odpowiedź na zagrożenia współczesnej cywilizacji*, <https://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/referaty-konferencje-artykuly/zycie-konsekwowane-wobec-wspolczesnych-wyzwan/derdziuk-a-ofmcap-konsekracja-zakonna-i-poszukiwanie-woli-bozej-jako-nasza-odpowiedz-na-zagrozenia-wspolczesnej-cywilizacji-30245/>; J. AUGUSTYN, *Daj mi pić, rozważania rekolekcyjne oparte na drugim tygodniu Ćwiczeń duchownych św. Ignacego Loyoli, XXI Dar woli Bożej*.

¹² F. KOWALSKA, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Kraków 2006, 279 s. 117.

pragnień, myśli i uczuć kochających się osób, ich podobieństwa, które wyraża się w chceniu i niechceniu tego samego¹³. Papież Benedykt XVI pisał, że miłość między Bogiem a człowiekiem polega na stopniowym dojrzewaniu do jedności myśli i uczuć w taki sposób, że wola stworzenia i wola Stworzyciela stają się coraz bardziej zbieżne. Wola Boga przestaje być wówczas czymś narzuconym z zewnątrz, poprzez Dekalog, ale staje się własną wolą człowieka, który przekonuje się, że Bóg jest mu bliższy niż on sam sobie¹⁴.

2. Chrystus wzorem szukania i pełnienia woli Ojca

Przykładem i przewodnikiem w rozeznawaniu i realizacji woli Bożej jest sam Jezus Chrystus¹⁵. Pełnienie woli Ojca łączył On ściśle ze swoim posłannictwem (J 17,3). Nieustanne objawianie imienia i planu zbawienia Ojca to zasadnicze apostołstwo Chrystusa, realizowane przez Niego z pasją przez całe życie¹⁶. Postawę Jezusa wobec woli Ojca oddają słowa zawarte w Psalmie 40: „Oto idę, abym spełniał wolę Twoją”, przywołane także w liście do Hebrajczyków¹⁷. Podobnie mówi Chrystus w Ewangelii św. Jana: „ponieważ z nieba zstąpiłem nie po to, aby pełnić swoją wolę, ale wolę Tego, który Mnie posłał”¹⁸. Bardzo wymowne są też słowa Chrystusa skierowane do uczniów

¹³ SALUSTIUSZ, *De coniuratione Catilinae*, XX, 4 przytoczone za: Benedykt XVI, Encyklika *Deus Caritas est*, nr 17, Kraków 2006, s. 25.

¹⁴ BENEDYKT XVI, Encyklika *Deus Caritas est*, nr 17, s. 25.

¹⁵ R. KEMPIAK, *Wola Boga Ojca i zaufanie Jezusa*, <https://m.katolik.pl/wola-boga-ojca-i-zaufanie-jezusa>, 109.

¹⁶ M. PYC, *Posłuszeństwo Chrystusa w pismach Hansa Ursa Von Balthasara*, *Colloquia Theologica Ottoniana* 2(2017), s. 169.

¹⁷ Hbr 10, 7-9: „Wtedy rzekłem: Oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie – abym spełniał wolę Twoją, Boże. Wyżej powiedział: ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzech nie chciałeś i nie podobały się Tobie, choć składa się je na podstawie Prawa. Następnie powiedział: Oto idę, abym spełniał wolę Twoją. Usuwa jedną [ofiara], aby ustanowić inną”; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska, *O konsekracji zakonnej w świetle tajemnicy Odkupienia «Redemptionis donum»*, nr 13 w: *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła. Od Vaticanum II do Ripartire da Cristo*, red. B. Hylla, Kraków 2003², s. 317-339.

¹⁸ J 6,38.

po spotkaniu z Samarytanką: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło”¹⁹.

Pełnienie woli Ojca to dla Chrystusa codzienny pokarm, czyli coś niezbędnego, koniecznego do życia. Jezus wypełniał konsekwentnie wolę Ojca, także wtedy, gdy było to trudne, np. modląc się w Ogrójcu: „Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie” (Łk 22,42). Dowód ostatecznej wierności w wypełnianiu woli Ojca Jezus daje na krzyżu, mówiąc: „Wykonało się”²⁰. Realizacja Bożego planu stała się i była do samego końca istotą Jego życia, misji, słów i działalności, źródłem Jego siły. Chrystus wyrzeka się jednocześnie swojej własnej woli (J 5,30; 6,38), samowolnego działania (J 5,19) i przepowiadania (J 12,49)²¹. Mówi jasno: „nie szukam bowiem własnej woli, lecz woli Tego, który Mnie posłał”²². W kazaniu na górze Jezus domaga się podobnej postawy od swych słuchaczy i podkreśla, że realizacja woli Boga jest warunkiem rozstrzygającym o wejściu do królestwa niebieskiego: „Nie każdy, który Mi mówi: «Panie, Panie», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7,21). Jeżeli dla Chrystusa rozeznawanie i pełnienie woli Ojca było dążeniem najważniejszym²³, to również dla zakonników wchodzących na drogę *sequela Christi*, powinno być to najistotniejsze zadanie²⁴.

¹⁹ J 4,34; por. 5,19; 6,38; 8,55; 12,49.

²⁰ J 19,30; *Posługa władzy*, nr 8; M. PYC, *Posłuszeństwo Chrystusa w pismach Hansa Ursa Von Balthasara*, s. 168-170.

²¹ M. PYC, *Posłuszeństwo Chrystusa w pismach Hansa Ursa Von Balthasara*, s. 169.

²² J 5,30.

²³ W. ZATORSKI, *Odkrywanie woli Bożej*.

²⁴ SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele «Lumen gentium»*, nr 44 w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 97-166: „Stan ten wierniej naśladuje i ustawicznie uobecnia w Kościele tę formę życia, jaką przyjął Syn Boży, przyszedłszy na świat, aby pełnić wolę Ojca, i jaką zalecił uczniom, którzy poszli za Nim” (dalej: LG).

3. Realizacja woli Bożej w życiu zakonnym

Jezus Chrystus w czasie swego ziemskiego życia powołał Apostołów do wspólnoty ze sobą, aby, naśladując Go, nauczyli się żyć dla Ojca i misji, którą od Niego otrzymał. W kolejnych wiekach do wspólnoty tej przyłączali się inni powoływani przez Chrystusa, którzy pragnęli „pełnić wolę Bożą”. W głównej mierze byli to ci, którzy chcieli poświęcić Bogu całe swe życie, naśladując Go w czystości, ubóstwie i Chrystusowym posłuszeństwie woli Ojca²⁵. W początkach życia eremickiego ojcowie pustyni poświęcali całe swoje życie na rozeznawanie woli Bożej dotyczącej zarówno ich własnego życia, jak również życia przybywających do eremu uczniów, pragnących wierniej służyć Bogu i całkowicie Mu się oddać, by dowiedzieć się, czego od nich oczekuje²⁶. Zadaniem ojców było więc poznawanie historii zbawienia i sposobów, w jaki ich uczniowie mogą się w nią włączyć²⁷.

Św. Pachomiusz, twórca życia klasztorowego (cenobickiego), przewodząc braciom, stał się niejako niewolnikiem w służeniu im²⁸. Ten rodzaj służby czyni ze św. Pachomiusza ojca, mistrza, przełożonego jego braci. Pachomiusz prowadził ich do głębokiej relacji z Bogiem, a poszukiwanie woli Bożej, umocnionej przez złożenie ślubu posłuszeństwa, staje się zasadniczą racją tworzącego się cenobityzmu²⁹. Św. Benedykt z Nursji już w prologu swej *Reguły* zachęca mnichów do posłuszeństwa przełożonemu³⁰. Tym, co uprawnia pierwszych mnichów

²⁵ JAN PAWEŁ II, *Posynodalna adhortacja apostolska o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i świecie «Vita consecrata»*, nr 41, Warszawa-Ząbki 1996, s. 68-69 (dalej: *Vita consecrata*).

²⁶ M. TENACE, *Custodi della sapienza. Il servizio dei superiori*, Roma 2007, s. 22.

²⁷ I. HAUSHERR, *L'Obéissance religieuse: théologie de la volonté de Dieu et obéissance chrétienne*, Toulouse 1966, s. 97.

²⁸ V. DESPREZ, *Wstęp*, (przeł. J. Dębska), w: *Pachomiana latina. Źródła monastyczne*, t. II, Kraków 1996, s. 27.

²⁹ M. TENACE, *Custodi della sapienza. Il servizio dei superiori*, s. 24.

³⁰ BENEDYKT Z NURSJI, *Reguła* (przekład A. Świderkówna), Tyniec 1997²: „Napomnienia łaskawego ojca przyjmuj chętnie i wypełniaj skutecznie, abyś przez trud posłuszeństwa powrócił do Tego, od którego odszedłeś przez gnuśność nieposłuszeństwa”.

do pełnienia funkcji przełożonego przewodzącego wspólnocie, jest doświadczenie drogi duchowej i umiejętność ukazywania kierunku życia duchowego³¹. Przełożony w początkach życia monastycznego jest tym, który żyje, by poszukiwać woli Bożej, kimś, kto idzie przed innymi braćmi i razem z innymi. Raczej pomaga im w poszukiwaniu woli Bożej niż nimi zarządza³².

W prawodawstwie późniejszych instytutów zakonnych można znaleźć zapis wskazujący wprost, że celem całego instytutu, a więc zarówno przełożonych, jak i podwładnych, jest spełnianie woli Zbawiciela³³. Potwierdza to prawodawca w KPK/1983 w kan. 577, zaznaczając, że powstałe w Kościele liczne instytuty życia konsekrowanego posiadają różne charyzmaty i – co z tego wynika – naśladują Chrystusa w różnych aspektach Jego życia: modlącego się, głoszącego Królestwo Boże, czyniącego dobro w życiu napotkanych ludzi, przebywającego z nimi w świecie. Jednak wszystkie instytuty, bez względu na swoją specyfikę, niezmiennie naśladują Chrystusa zawsze wypełniającą wolę Ojca.

Nie dziwi wobec tego fakt, iż w obowiązującym prawie własnym instytutów zakonnych i w dokumentach kościelnych podkreśla się, że przełożony tylko wówczas będzie mógł wykonywać swą władzę, gdy jako pierwszy podejmie intensywny wysiłek poszukiwania woli Bożej i stanie się pośrednikiem w komunikowaniu podwładnym rozecznej woli Bożej. Zaś wszyscy zakonnicy przez złożenie ślubu posłuszeństwa zobowiązują się naśladować Chrystusa, który przyszedł na świat po to, aby wypełnić wolę Ojca. Ślub posłuszeństwa zakonnika (także przełożonego) jest aktem całkowitej ofiary z własnej woli, dokonany po to, aby uczynić w swym życiu miejsce dla woli Boga, a poprzez to – w sposób pewny, zdecydowanie i trwalej

³¹ M. TENACE, *Custodi della sapienza. Il servizio dei superiori*, s. 22.

³² BENEDYKT Z NURSJI, *Reguła*, rozdz. 64: „Ten, kto został opatem, niechaj zawsze pamięta, jakie brzemień podjął i komu zda sprawę ze swego zarządu. Niech wie, że ma raczej pomagać niż przewodzić”.

³³ *Ustawa Zwiastunek Wynagradzania z 1888 r.*, Archiwum Wynagrodzicielek Najśw. Oblicza, A III-1, nr V/3, Wstęp.

zjednoczyć się, na wzór Jezusa, ze zbawczą wolą Boga i uczestniczyć tym samym w tajemnicy posłuszeństwa Chrystusowego, przez które On zbawił ludzkość³⁴. Władza przełożonego i posłuszeństwo brata lub siostry uzupełniają się i służą pomocą w pełnieniu woli Bożej oraz w uczestnictwie w ofierze Chrystusa³⁵. I chociaż każde posłuszeństwo chrześcijańskie jest absolutnym i bezwarunkowym poddaniem się woli Bożej, to w przypadku pełniejszego oddania się zakonników Bogu, ich posłuszeństwo jest ściślejsze, gdyż zawsze niesie ze sobą ograniczone możliwości dokonywania życiowych wyborów³⁶.

4. Przełożeni – pośrednicy komunikujący wolę Boga

W dekrete soborowym *Perfectae caritatis* i w zapisach KPK/1983 kontynuowany jest zamysł z czasów początków monastycyzmu, zgodnie z którym przełożeni zakonni powinni odgrywać wiodącą rolę w poszukiwaniu oraz realizacji woli Bożej w instytucjach zakonnych. To właśnie oni powinni być w szczególnie sposób odpowiedzialni za to, by zarówno cały zakon, jak i wszyscy zakonnicy (z przełożonymi włącznie) działali zgodnie z planem Stwórcy. Podkreśla się, że przełożeni powinni w pierwszej kolejności starać się zrozumieć Bożą wolę i otwierać się na jej przyjmowanie³⁷. Trzeba zaznaczyć, że zadanie

³⁴ ZGROMADZENIE SIÓSTR WYNAGRODZICIELEK NAJŚWIĘTSZEGO OBLICZA, *Konstytucje*, Warszawa 1989, nr 60; ZGROMADZENIE KSIĘŻY NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO, *Reguła życia Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego (Księża Sercanie)*. Konstytucje i Dyrektorium generalne, nr 53, Rzym 2009; ZGROMADZENIE CÓREK MARYI NIEPOKALANEJ, *Reguła, konstytucje, ustawy*, (konstytucje nr 65,69), Nowe Miasto nad Pilicą 2012, s. 54, 55; Por. PC, nr 14: „Zakonnicy przez ślub posłuszeństwa swą wolę całkowicie poświęcają Bogu, jakby czyniąc Mu ofiarę z siebie samych, a przez to jednoczą się pewniej i bezpieczniej ze zbawczą wolą Boga”; Por. PAWEŁ VI, *Adhortacja apostolska. Wskazania na temat odnowy życia zakonnego według nauki Soboru Watykańskiego II «Evangelica testificatio»*, (29.06.1971), nr 24, w: Paweł VI, *Charyzmat życia zakonnego. Przemówienia i dokumenty*. Wybór i opracowanie A. Żuchowski, T. Sułowska, Poznań-Warszawa 1974, s. 232-259 (dalej: *Evangelica testificatio*).

³⁵ *Evangelica testificatio*, nr 25

³⁶ Tamże, nr 27.

³⁷ PC, nr 14.

to wynika m.in. z faktu, iż władza przełożonych instytutów zakonnych ma charakter przede wszystkim duchowy. Zostaje im udzielona, by byli zdolni „uchwycić działanie samego Ducha w sercu każdego brata i siostry” i powinna zawsze służyć temu, co Duch Święty zamierza urzeczywistnić w życiu zakonników, przełożonych i całych instytutów zakonnych³⁸. W ramach pośrednictwa przełożeni muszą sami otwierać się na działanie Ducha Świętego, a otrzymaną od Ducha władzę zobowiązani są sprawować pod Jego kierownictwem. Żeby innym ukazywać wolę Bożą, najpierw sami muszą być jej posłuszni³⁹. Posługa przełożonego wymaga od niego, na bazie złożonego ślubu, posłuszeństwa, rzetelnego i uczciwego poznania woli Bożej oraz przekazywania jej, wolnego od zazdrości, czyli w sposób zalecany w Księdze Mądrości (7, 13): „rzetelnie poznałem, bez zazdrości przekazuję”.

Przełożeni powinni naśladować Chrystusa, który upodobanie ma jedynie w woli Ojca (por. J 4, 34), jest z Nim bowiem doskonale zjednoczony i we wszystkim od Niego zależy⁴⁰. Wiąże się to również z ich odpowiedzialnością za dusze braci i sióstr, z której będą musieli zdać sprawę przed Bogiem. Świadomość tej odpowiedzialności, obecna już w początkach życia monastycznego, a wynikająca z Pisma Świętego, jest obecnie często zapomniana i pomijana w sprawowaniu władzy⁴¹.

³⁸ *Posługa władzy*, nr 13a; CONGREGAZIONE PER GLI ISTITUTI DI VITA CONSACRATA E LE SOCIETÀ DI VITA APOSTOLICA, *La vita fraterna in comunità*, «*Congregavit nos in unum Christi amor*», 2 februarii 1994, Libreria Editrice Vaticana 1994; tekst polski: KONGREGACJA INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO, *Instrukcja Życie braterskie we wspólnotcie*, nr 50 w: *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła. Od Vaticanum II do Ripartire da Cristo* (red. B. Hylla) Kraków 2003², s. 499-548 (dalej: *Congregavit nos*).

³⁹ ZGROMADZENIE SIÓSTR WYNAGRODZICIELEK NAJŚWIĘTSZEGO OBLICZA, *Konstytucje*, nr 66.

⁴⁰ *Posługa władzy*, nr 11; *Vita consecrata*, nr 16.

⁴¹ Hbr 13,17: „Bądźcie posłuszni waszym przełożonym i bądźcie im ulegli, ponieważ oni czuwają nad duszami waszymi i muszą zdać sprawę z tego. Niech to czynią z radością, a nie ze smutkiem, bo to nie byłoby dla was korzystne”; BENEDYKT z NURSJI, *Reguła*, rozdz. 2: „Niech wie, że kto się podjął rządów nad duszami, musi być gotowy do zdania z nich sprawy. A ilukolwiek braci miałby pod swoją opieką,

4.1. Kontakt ze Słowem Bożym

Żywy, pełen miłości kontakt ze Słowem Bożym, które niesie w sobie zbawczą wolę Boga, w którym Bóg objawia i udziela siebie, powinien być motywem dokonywania każdego wyboru przez wszystkich zakonników – przede wszystkim zaś przełożonych⁴². Ich obowiązkiem jest rozważanie Słowa przeznaczonego w liturgii na dany dzień i czynienie z niego podstawy każdego czynu oraz kryterium każdego wyboru⁴³. Już w początkach monastycyzmu przywiązywano ogromną rolę do praktyki *lectio divina*, ponieważ dzięki niej Słowo Boże jest przenoszone do codziennego życia i oświeca je Duchem mądrości⁴⁴. W ten sposób przełożeni mają „karmić” podwładnych Słowem Bożym i doprowadzać do sprawowania świętej liturgii⁴⁵. Tylko stała łączność ze Słowem Bożym i obcowanie z Nim uczą odkrywania właściwych dróg życia, wypracowują instynkt duchowy dla poznania spraw, które podobają się Bogu. Słowo Boże przekazuje istotę woli Boga, uczy wrażliwości na nią, sprawia, że przełożony z upływem czasu znajduje w niej upodobanie. Poszukiwanie woli Bożej, chociaż trudne, musi stać się przedmiotem codziennego wysiłku przełożonych – tylko dzięki temu serce przełożonego napęłnia się pokojem i radością z kroczenia drogami Pana⁴⁶. Jednocześnie przełożeni powinni wziąć pod uwagę fakt, że, wchodząc w relację z Bogiem i poznając Jego wolę, mogą odkryć, iż czasem różni się ona od ich własnej. Wola Boża ukazuje człowiekowi zupełnie inny porządek wartości, prowadzący go do dostrzeżenia nowego i odmiennego sensu otaczającego świata, ponieważ myśli i drogi Boże nie są myślami i drogami człowieka, lecz

niech będzie pewny, że w dzień sądu odpowie przed Panem za dusze ich wszystkich, jak również oczywiście i za swoją własną”.

⁴² Mk 4, 26-27: „Mówił dalej: Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak”.

⁴³ *Posługa władzy*, nr 7.

⁴⁴ *Vita consecrata*, nr 94.

⁴⁵ KPK/1983, kan. 619.

⁴⁶ *Posługa władzy*, nr 1, 7.

górują nad człowieczymi⁴⁷. W poszukiwaniu woli Bożej zakonnicy powinni unikać zarówno niepokoju duchowego, jak i przesadnej dbałości o ocenę opinii publicznej. Ich celem nie może stawać się bycie atrakcyjnymi czy też spełnianie oczekiwań świata. Te ostatnie nie mogą przesłaniać najgłębszego sensu życia zakonnego⁴⁸. Rozstrzygającym kryterium przy podejmowaniu decyzji dotyczących życia zakonnego ma być Słowo Boże, a nie dążenia właściwe osobom świeckim, informacje internetowe, telewizyjne, radiowe itp. *Fuga mundi*, właściwa pierwszym mnichom i cenobitom, zarówno w znaczeniu duchowym, jak i materialnym, obowiązuje w życiu zakonnym do dziś. Sam Chrystus bardzo ostro zareagował na słowa Piotra, który w obliczu zapowiedzi śmierci swego Pana myślał po ludzku, a nie *na sposób Boży*. W tej sytuacji Piotr pragnął dla swego Mistrza dobra rozumianego na sposób ludzki. Tym samym chciał odwieść Go od wypełnienia woli Ojca, pragnąc dla Mistrza życia wolnego od cierpień⁴⁹.

Podstawowym warunkiem właściwego rozeznania woli Bożej jest znajomość celów życia zakonnego, którymi są Bóg i komunია z Nim. Bez jasnej świadomości tych celów nie można mówić o właściwym poszukiwaniu woli Bożej. Problemem dzisiejszych zakonników jest zapomnienie o właściwym celu życia zakonnego, przez co jego sens bywa zatarty, utracony. Zamiast życia poświęconego Bogu i troski o chwałę Bożą instytuty zakonne realizują często własne cele. Na pierwszy plan często wysuwają się prestiż instytutu i siła jego oddziaływania lub temu podobne dążenia, których dominacja w przypadku instytucji takiej, jak instytut zakonne, jest w sposób oczywisty niewłaściwa, ale których realizowanie jest umiejętnie tłumaczone.

⁴⁷ Iz 55,8-9: „Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami – wyrocznia Pana. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje – nad waszymi drogami i myśli moje – nad myślami waszymi”.

⁴⁸ *Evangelica testificatio*, nr 25.

⁴⁹ Mt 16,21-23: „Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz na ludzki”; A. SZYMAŃSKI, *Temat VI – wiara a szukanie woli Bożej*, http://www.odkupieni.pl/wspolnota_2015-2016_rozeznawanie-woli-bozej/temat-vi-wiara-szukanie-woli-bozej.html.

Z wyborem najważniejszego celu wiąże się również wybór adekwatnego stylu życia i wprowadzenie zapewniających możliwości jego realizacji form działania. Jeżeli przełożeni instytutu zakonnego skoncentrowani są na wartościach ważnych dla świata, najważniejszym kryterium celowości i sensu funkcjonowania instytutu zakonnego jest najczęściej ekonomiczna opłacalność. Podejmowana jest wówczas taka działalność, która się opłaca. Wiele instytutów przypomina lepiej lub gorzej funkcjonujące przedsiębiorstwa działające w zakresie oświaty czy szeroko rozumianej opieki zdrowotnej, niemające wiele wspólnego z życiem zakonnym, poza czysto słownymi wzmiankami o Bogu i coraz bardziej skąpyimi oraz powierzchownymi praktykami religijnymi. Dopóki cel życia w instytucie będzie „przyziemny”, dopóty poszukiwanie woli Bożej nie będzie właściwie podejmowane, ponieważ nie przedstawia dla zakonników żadnej wartości, nie jest najważniejszym dążeniem. W tak niewłaściwie działającym instytucie wola Boża nie jest ani potrzebna, ani pomocna zakonnikom. Staje się raczej balastem albo pozornym jedynie uzasadnieniem podejmowanych działań.

Św. Paweł Apostoł poleca wyraźnie, aby nie brać wzoru ze świata, gdyż jest on zasadniczą przeszkodą w rozpoznawaniu woli Bożej⁵⁰. Lekceważenie jej nie pozwala z kolei zakonnikom całkowicie oddać się na ofiarę żywą i świętą, Bogu przyjemną, będącą wyrazem rozumnej służby Bożej. Przeciwnieństwem postawy zamknięcia się na wolę Bożą jest całkowite oddanie się, jakby złożenie się w ofierze, które stanowi istotny element życia zakonnego⁵¹.

Dwaj wielcy zakonodawcy, tj. św. Bazyli Wielki i św. Benedykt z Nursji, uważali, że korzystniej jest sprzedawać produkty po niższych cenach w pobliżu klasztoru, niż, kierując się świeckimi dążeniami do osiągnięcia wyższych cen sprzedaży, dla uzyskania niewielkiego

⁵⁰ Rz 12,2: „Nie bierzcie wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe”.

⁵¹ KPK/1983, kan. 607; Z. ŻYWICA, *Rozumna służba a odnowiony umysł w świetle Rz 12,1-2*, *Collectanea Theologica* 88(2018) nr 1, s. 16.

zysku, rezygnować z istotnych elementów życia zakonnego, np. z klauzury zakonnej, by udawać się daleko, poza teren klasztoru i włączać się w życie świata⁵². Św. Benedykt unikał też takiej pracy, która miałaby być wykonywana jedynie z racji jej wysokiej opłacalności – w jego czasach były to prace rzemieślnicze. Praca miała w jego rozumieniu sprzyjać rozwojowi duchowemu mnicha, być lekarstwem na destrukttywne lenistwo, a gdyby miała skłaniać do pychy, należało odsunąć mnicha od zawodu, nawet wtedy, jeżeli rezygnacja z jego pracy wiązałaby się z dużą stratą finansową klasztoru⁵³. Także współcześnie przełożeni klasztorów, rozeznając wolę Bożą względem całych wspólnot, mają obowiązek czuwania nad zgodnością prowadzonych dzieł z posłannictwem instytutu. Przede wszystkim ma on „realizować wolę Bożą, jedyną, która może zbawić”⁵⁴. W tym miejscu pojawia się kwestia konieczności ciągłego pogłębiania przez przełożonych posłannictwa-charyzmatu instytutu, który jest podstawą tożsamości wspólnoty⁵⁵.

4.2. Szukanie woli Bożej w modlitwie

Ważne dla słuchania oraz przyjmowania Słowa Bożego są modlitwa i kontemplacja rzeczy Bożych. Rozeznawanie woli Bożej, poznawanie planu Stwórcy i Jego miłości względem poszczególnych zakonników i całych wspólnot to podstawowe działania, będące przejawem życia duchowego przełożonego. Dlatego też rozmowa z Bogiem staje się kolejnym elementem służącym pomocą przełożonym zakonnym

⁵² BAZYLI WIELKI, *Reguły dłuższe*, w: Tenże, *Pisma ascetyczne*, t. 2. *Źródła monastyczne* (red. M. Starowieyski), Kraków 1995, t. 6, pytanie, 6, 33, 39, 40, 44; BENEDYKT Z NURSJI, *Reguła*, rozdz. 57; Por. I P 4, 11; E. BOAGA, *La clausura. Origine e sviluppo storico-giuridico-spirituale*, Vita Consecrata 29(1993), s. 493; Por. J. PROU, (e le monache della Congregazione di Solesmes, O.S.B.), *La clausura delle monache, prospettive della vita religiosa*, Città del Vaticano 1998, s. 72.

⁵³ BENEDYKT Z NURSJI, *Reguła*, rozdz. 57.

⁵⁴ *Congregavit nos*, nr 44.

⁵⁵ Tamże, nr 45.

w szukaniu i pełnieniu woli Bożej⁵⁶. Jedynie przez wejście w żywą więź z Bogiem, w swoisty dialog, który czasami przeradza się nawet w spór, przełożony może odczytać i zrozumieć wolę Bożą⁵⁷. Założyciele instytutów, a więc interpretatorzy oraz wykonawcy woli Bożej, byli ludźmi głębokiej modlitwy, dzięki której poznawali drogi Pana, kształtując w sobie instynkt nadprzyrodzony, odnawiający umysł w celu rozpoznawania woli Bożej⁵⁸ i niepozwalający im na upodobnianie swojego myślenia do mentalności tego świata.

Duszą modlitwy przełożonego powinny być słowa, których nauczył sam Chrystus: „Przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja”. Wszyscy zakonnicy, a zwłaszcza przełożeni, są w takim stopniu użyteczni swoim braciom i siostram, w jakim jednoczą się modlitewnie z Bogiem⁵⁹.

4.3. Charyzmat i prawo własne instytutu

Bóg objawia swą wolę zakonnikom i ich przełożonym także poprzez pośrednictwa zewnętrzne. Jednym z nich staje się charyzmat instytutu, wzbudzony przez Ducha Świętego i odzwierciedlony w prawie własnym instytutu, tj. w regule, konstytucjach i pozostałych zbiorach prawnych. Innymi słowy – prawa rządzące życiem danego instytutu, zatwierdzone przez władzę kościelną⁶⁰, zawierają charyzmatyczny projekt przekazany przez Ducha Świętego założycielowi, aby członkowie instytutu według niego żyli, strzegli go, pogłębiali i nieustannie rozwijali we wspólnocie Kościoła⁶¹. Przepisy prawa własnego wska-

⁵⁶ KPK/11983, kan. 663; KONGREGACJA INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO, *Rozpocząć na nowo od Chrystusa. Odnowione zaangażowanie życia konsekrowanego w trzecim tysiącleciu* «*Ripartire da Cristo*», 19.03.2002 r., Libreria Editrice Vaticana, nr 25, Watykan 2002, s. 34-35.

⁵⁷ W. ZATORSKI, *Odkrywanie woli Bożej*.

⁵⁸ Rz 12, 2; *Vita consecrata*, nr 94.

⁵⁹ *Posługa władzy*, nr 13b.

⁶⁰ Tamże, nr 9.

⁶¹ ŚWIĘTA KONGREGACJA ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH, ŚWIĘTA KONGREGACJA BISKUPÓW, *Wytyczne dla wzajemnych stosunków między biskupami i zakonnikami* «*Mutuae relationes*», (14.05.1978), nr 11, w: Jan Paweł II, *O życiu*

zują drogę oraz stanowią pośrednictwo w poszukiwaniu Boga i Jego woli. Specyficzne doświadczenie przez założyciela instytutu działania Ducha Świętego jest przekazywane w zderzeniu jego życia z życiem każdego kandydata wstępującego do instytutu. Istota charyzmatu założycielskiego nie wyczerpuje się w apostołacie instytutu, ale sięga głębiej. Ujmuje bowiem nadprzyrodzone doświadczenie relacji założyciela z Duchem Świętym⁶². Jeżeli przełożeni ograniczą się w swym poszukiwaniu tylko do wymiaru apostołatu i dzieł prowadzonych przez instytut, z pominięciem nadprzyrodzonego doświadczenia założyciela, to instytut powoli staje się firmą, instytucją cywilną na wzór korporacji, której pracownicy (zakonnicy), nastawieni na wymiar doczesny funkcjonowania instytutu, rozmiągają się z wolą Bożą wpisaną w charyzmat założycielski. Zarówno relacja z Chrystusem, jak i wynikający z niej sposób włączenia zakonników w Kościół i świat, wpisane są w charyzmat, który wyznacza zakonowi drogę do przebycia dla osiągnięcia świętości. Przełożeni muszą mieć na względzie, że zakonnicy w wykonywanych pracach apostołskich powinni być przede wszystkim świadkami Chrystusa i to za ich pośrednictwem Kościół ma coraz lepiej ukazywać, zarówno wierzącym, jak i niewierzącym, Chrystusa – zawsze posłusznego woli Ojca, który Go posłał⁶³.

zakonnym. Przemówienia, listy apostołskie, instrukcje, Warszawa-Poznań 1984, s. 333-373: „Charyzmat założyciela zdaje się być doświadczalnym przeżyciem. Ducha przekazany swoim uczniom po to, aby według niego żyli, strzegli go, pogłębiali i nieustannie rozwijali w harmonii ze wzrastającym stale Ciałem Chrystusa”; A. ROMANO, *Carisma*, w: *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, dir. A.A. Rodríguez, J.M. Canals Casas, Milano 1994, s. 178; S. REECCHI, *Dizionario minimo sulla «vita consacrata»*: *Carisma della vita consacrata*, Vita Consacrata 31(1995), s. 490; R. KEMPIAK, *Wola Boga Ojca i zaufanie Jezusa*, <https://m.katolik.pl/wola-boga-ojca-i-zaufanie-jezusa>, 109.

⁶² B. SZEWCZUL, *Problematyka odzwierciedlenia charyzmatu instytutu zakonnego w jego prawie własnym*, *Prawo Kanoniczne* 58 (2015) nr 3, s. 65-85; P.A. PIGNA, *Autorità e obbedienza*, w: *L'Autorità, un dono per la libertà. Riflessioni sul documento «Il servizio dell'autorità a la obbedienza»*, Roma 2009 s. 101.

⁶³ ŚWIĘTA KONGREGACJA ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH, *Instrukcja o odnowie formacji zakonnej «Renovationis causam»*, nr 5, w: Paweł VI, *Charyzmat*

Zasadnicze elementy charyzmatu, zawarte w prawie własnym, określają podstawy i ogólne zasady życia oraz działalności członków danego instytutu. Szczegóły natomiast pozostawione są władzy przełożonych oraz wspólnotcie. Zadanie przełożonego polega m. in. na animowaniu życia wspólnotowego i czuwaniu nad życiem poszczególnych zakonników w oparciu o wymagania prawa własnego. Jeżeli polecenia przełożonych mają swój fundament w konstytucjach, budzą wówczas zaufanie w podwładnych, którzy mogą być pewni, że nie są one wynikiem kierowania się subiektywnymi przekonaniem omylnego człowieka, ale natchnione są zamysłem Bożym, charyzmatem ujętym w formę zbiorów prawnych⁶⁴.

4.4. Zarządzenia przełożonych

Wszyscy zakonnicy są powołani do rozeznawania w swoim życiu woli Bożej i szukania tego, co się Bogu podoba. Jednak niektórzy z nich, tj. przełożeni wspólnot, są powoływani, zazwyczaj na określony czas, do przewodnictwa we wspomnianym procesie poszukiwania woli Bożej oraz w osobistym i wspólnotowym wypełnianiu jej. To zadanie przełożonych określane jest mianem „posługi władzy”⁶⁵. Przełożeni niżsi obowiązani są do słuchania rozeznania przełożonych wyższych, ci ostatni zaś – zaleceń prawa Bożego, prawa Kościoła, papieża i prawa własnego instytutu⁶⁶. Aby właściwie pełnić swą posługę władzy, przełożony powinien stale podejmować rozeznanie w celu znalezienia najlepszego sposobu „przyłgnięcia” do woli Pana i w tym

życia zakonnego. Przemówienia i dokumenty. Wybór i opracowanie A. Zuchowski, T. Sułowska, Poznań-Warszawa 1974, s. 263-282.

⁶⁴ *Posługa władzy*, nr 9; J. WORONIECKI, *Posłuszeństwo a przełożenie*, Warszawa 1938, s. 5-6; J.W. GOGOLA, *Znaczenie kierownictwa duchowego w życiu osób konsekrowanych*, <http://www.podlasie24.pl/wiadomosci/-znaczenie-kierownictwa-duchowego-w-zyciu-osob-konsekrowanych-5bb8.html>.

⁶⁵ *Posługa władzy*, nr 1.

⁶⁶ Tamże, nr 14.

sensie zyskuje on we wspólnocie miano „pierwszego posłusznego”⁶⁷. Jest to niezmiernie ważne, ponieważ jego polecenia i rozporządzenia, wydane prawomocnie na podstawie wcześniejszego rozeznania, pozwalają podwładnym poznać wolę Bożą⁶⁸. W instrukcji *Posługa władzy i posłuszeństwo* podaje się, że rozporządzenia są formułowane oraz postrzegane w świetle wymogów ewangelicznych i stają się ich „uporządkowaną” i konkretną jej realizacją⁶⁹.

4.4.1. Duch służby

Szczególnym rysem sprawowania każdego rodzaju władzy w Kościele jest duch służby braciom i siostram. Wynika on z miłości do ludzi, której wzorem jest miłość Chrystusa, myjącego nogi Apostołom w czasie ostatniej wieczerzy i ukazującego tym samym wyraźnie, że «nie przyszedł, aby Mu służyli, lecz żeby służyć»⁷⁰. W kontekst służby wpisuje się również władza przełożonych zakonnych⁷¹. Prawodawca w KPK/1983 w kan. 618 wyróżnia niektóre aspekty wspomnianego ducha służby. „Ich wierne zachowanie sprawia, że przełożeni będą postrzegani przez podwładnych jako ulegli woli Bożej”⁷². Jednym z wymiarów ducha służby jest traktowanie podwładnych jako synów Bożych. Poza tym przełożony powinien popierać ich dobrowolne posłuszeństwo, szanować ludzką godność podwładnych, kierować nimi w atmosferze wzajemnego dialogu i zaufania do ich odpowiedzialności, przy jednoczesnym zwracaniu uwagi na to, że posłuszeństwo winno się dokonywać „w duchu wiary i miłości do naśladowania Chrystusa posłusznego”, a nie z innych pobudek⁷³.

⁶⁷ Tamże; M. DE CARVALHO AZEVEDO, *Ucieczka ze świata? Zakony dzisiaj*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/zakony_10.html

⁶⁸ KPK/1983, kan. 601; *Posługa władzy*, nr 9.

⁶⁹ *Posługa władzy*, nr 9.

⁷⁰ *Posługa władzy*, nr 14b; *Congregavit nos*, nr 49: „Władza w znaczeniu ewangelicznym jest zawsze służbą”.

⁷¹ Mk 10,45.

⁷² *Posługa władzy*, nr 14.

⁷³ KPK/1983, kan. 618; *Posługa władzy*, nr 14b.

4.4.2. Ukazywanie miłości Ojca, jaką ukochał swego Syna

Do zadań przełożonych należy urzeczywistnianie w jak największym stopniu w relacji do braci i siostr synowskiego charakteru posłuszeństwa Ojcu, czyli ożywanie w widzialny sposób miłości Boga do każdego zakonnika. Tylko Syn, który czuje się kochany przez Ojca i odwzajemnia Jego miłość, jest w stanie dojść do radykalnego posłuszeństwa woli Ojca, dlatego zakonnicy w sposobie sprawowania władzy przez przełożonego i w samej jego osobie powinni dostrzegać ów wyraz ojcostwa Boga. Nie bez powodu w KPK/1983 prawodawca, definiując określenie ewangelicznej rady posłuszeństwa i kontynuując myśl monastycyzmu podaje, że przełożeni zastępują Boga w stosunku do podwładnych, gdy wydają polecenia zgodne z konstytucjami. Wyrażają w ten sposób wolę Boga, której podwładni zobowiązują się podporządkować własną wolę⁷⁴. Miłość podwładnych do Boga, jako ich odpowiedź na miłość Boga wyrażaną przez przełożonych, powinna stać się jednocześnie źródłem posłuszeństwa okazywanego na wzór miłości-posłuszeństwa Chrystusa⁷⁵. W wiernym ukazywaniu miłości Boga przełożeni powinni unikać zarówno postawy dominowania, jak i paternalizmu albo maternalizmu, gdyż są one sprzeczne z prawdziwym jej wyrazem⁷⁶.

4.5. Rozeznawanie woli Bożej w braterskiej wspólnotcie

Więź zakonników z Chrystusem i pełnienie przez nich woli Jego Ojca nie są czymś abstrakcyjnym, lecz dokonują się w określonej wspólnotcie złożonej z konkretnych osób zamieszkujących dany dom zakonne erygowany w konkretnym miejscu. Zakonnicy zobowiązani

⁷⁴ KPK/1983, kan. 601.

⁷⁵ PC, nr 14; *Vita consecrata*, nr 92; *Posługa władzy*, nr 7, 20e.

⁷⁶ PC, nr 14; *Posługa władzy*, nr 14; Paternalizm (łac. *pater* – ojciec) to sposób opieki nad dziećmi, sprawowanej na wzór postępowania surowego i opiekuńczego ojca, zakładającej ubezwłasnowolnienie podopiecznych, ingerencję w ich dążenia, zamiary i czyny, wyręczanie w decyzjach, wymuszanie posłuszeństwa systemem nagród i kar. Maternalizm odnosi się do podobnego sposobu sprawowania władzy w instytucjach żeńskich. Por. M. KARWAT, *Paternalizm*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/paternalizm;4009464.html>.

są bowiem do zamieszkania w domu zakonnym i prowadzenia życia braterskiego we wspólnocie⁷⁷. Wspólnota stanowi uprzywilejowane miejsce poznawania woli Pana, słuchania tego, co mówi do niej Duch Święty⁷⁸ i przyjęcia rozeznanej woli Bożej. Wprawdzie rozeznawanie wspólnotowe nie stanowi alternatywy dla władzy przełożonego, do którego zawsze należy ostateczna decyzja, to jednak nie może on ignorować pośrednictwa wspólnoty. Poszukiwanie woli Bożej w zakonie, w wymiarze wspólnotowym, to przejaw uznania godności brata lub siostry, zainteresowania ich losem. Spaja ono wspólnotę duchowo i chroni ją przed podziałem wynikającym z postaw subiektywnych⁷⁹. Wszystkim zakonnikom powinna przy tym towarzyszyć postawa stanowczości w szukaniu tylko woli Bożej, a nie np. skutecznego działania, uznania w środowisku zamieszkania i osiągnięcia materialnego sukcesu w podejmowanej działalności. Obecnie dialog wspólnotowy jest konieczny przy podejmowaniu decyzji dotyczących np. losu dzieł apostołskich. Przyszłość tych dzieł, ich znaczenie apostołskie, wszelkie zmiany w nich wprowadzane wymagają rozważ, wymiany poglądów, a przy okazji stają się szkołą wspólnego rozeznawania i wypełniania woli Bożej i – niestety – przyczyną bolesnych konfliktów, często niełatwych do przezwyciężenia⁸⁰.

Przełożony wspólnoty powinien być, bardziej niż ktokolwiek inny, wrażliwy na znaki Boże, gdziekolwiek się one objawiają. Tylko dzięki nawykowi szukania we wszystkim woli Bożej będzie on potrafił właściwie zrozumieć Boże wskazania i realizować je zgodnie

⁷⁷ KPK/1983, kan. 608, 665 §1; J.W. GOGOLA, *Znaczenie kierownictwa duchowego w życiu osób konsekrowanych*, <http://www.podlasie24.pl/wiadomosci/-znaczenie-kierownictwa-duchowego-w-zyciu-osob-konsekrowanych-5bb8.html>.

⁷⁸ Ap 2,7.

⁷⁹ *Posługa władzy*, nr 18, 20g; J. WROCEŃSKI, *Aspekt prawny posługi przełożonego zakonnego i jego odpowiedzialność w prowadzeniu wspólnoty*, *Symposium* 22 (2018), nr 2(35), s. 242-244.

⁸⁰ *Congregavit nos*, nr 67. Główne kryteria przy rozeznawaniu to: konieczność zachowania specyfiki własnego charyzmatu w określonym środowisku, troska o utrzymanie autentyczności życia braterskiego, wrażliwość na potrzeby Kościoła partykularnego.

z charyzmatem instytutu. W działaniach tych musi on uwolnić się od wszelkich uprzedzeń, przywiązań do własnych wyobrażeń, od przynależności do tworzących się we wspólnocie grup, które niebezpiecznie potęgują odmienność przekonań. Zwłaszcza przełożony powinien mieć odwagę, nie tylko po to, by wydawać polecenia, uzasadniać je i egzekwować ich realizację, ale również i po to, by umieć zmienić własny punkt widzenia. Ułatwiając proces rozeznawania woli Bożej innym, przełożony powinien tworzyć klimat autentycznej wolności, który pozwala wszystkim członkom wspólnoty wyrazić własną opinię. Przełożony nie może ani narzucać swojego punktu widzenia, ani tak kierować procesem rozeznania, by jego celem była realizacja jego własnej woli. Jeżeli przełożony odwołuje się w procesie rozeznawania do dyplomacji, to uchybia prawdzie, podważa tym samym swój autorytet i staje się niewiarygodny w opinii wspólnoty⁸¹.

W rozeznawaniu działalności apostolskiej przełożeni powinni wziąć pod uwagę, że jej istotą jest nie tyle działanie, co przede wszystkim świadectwo własnego, całkowitego oddania się zakonników zbawczej woli Bożej – oddania, które karmi się modlitwą i pokutą. Oznaką dobrze rozeznanej i realizowanej woli Bożej we wspólnocie jest życie w pokoju⁸².

Zdarza się, że przełożony, przekonany o swej intelektualnej przewadze nad wspólnotą, pomija w sprawowaniu swej władzy wspólnotowe rozeznawanie, które jest przecież jednym z najważniejszych momentów braterstwa w życiu konsekrowanym⁸³. Nawet jeżeli we wspólnocie brakuje czasem rozeznania woli Bożej w pełnym tego

⁸¹ *Vita consecrata*, nr 73; J.W. GOGOLA, *Rady ewangeliczne. Teologia, praktyka formacja*, Kraków 2003, s. 131; M. DE CARVALHO AZEVEDO, *Ucieczka ze świata? Zakony dzisiaj*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/zakony_10.html.

⁸² Ps 119, 165; *Vita consecrata*, nr 44, 91.

⁸³ *Posługa władzy*, nr 20e, 20g: „W każdym przypadku rozpoznawanie jest jednym z najważniejszych momentów braterstwa konsekrowanego. Na pewno nie jest wolnym ten, kto jest przekonany, że jego idee i jego rozwiązania są najlepsze; kto uważa, że sam potrafi podejmować decyzje, bez jakiegokolwiek pośrednictwa w poznawaniu woli Bożej; kto uważa, że zawsze ma rację i nie ma wątpliwości, że to inni powinni się zmieniać; kto myśli jedynie o swoich sprawach i nie zwraca żadnej

słowa znaczeniu, to nie może zabraknąć ducha rozeznawania, a więc modlitwy oraz indywidualnej refleksji przed podjęciem jakiejkolwiek decyzji przez przełożonego. Jego zadaniem jest też troska o jedność wspólnoty, jeżeli pojawia się istotna różnica zdań, jedność, która powinna być zachowana niezależnie od tego, jaka decyzja ostatecznie zostanie podjęta⁸⁴. Zdarza się, że przełożeni kontaktują się z podwładnymi za pomocą dekretów, telefonów, maili i SMS-ów, oziębłe informując o podjętych decyzjach, co negatywnie wpływa na jedność wspólnoty.

4.6. Wszystkie okoliczności życia

Przełożony, w poszukiwaniu woli Bożej, która pozostaje zawsze tajemnicą, powinien stale dążyć do tego, by w każdej codziennej sytuacji życiowej, a także w każdej spotkanej osobie dostrzec drogę rozeznania woli Bożej⁸⁵, która wielokrotnie wyraża się w słowach i postawach innych ludzi, także tych negatywnych. Spotkanie z drugim człowiekiem, rozmowa z nim, jego rady mogą być znakiem od Boga, który często wybiera taki właśnie sposób, aby skłonić przełożonego do refleksji i podjęcia określonego działania. Również wydarzenia, zarówno te wielkie, niezależne od nas, dotyczące narodu i świata, jak i te drobne doświadczenia dnia codziennego, niosą w sobie wolę Bożą⁸⁶. Postawa takiego poszukiwania skutkuje nieustannym uwielbieniem tajemniczej obecności Boga w ludziach, wydarzeniach i rzeczach. Jest postawą pobożności oraz źródłem pokoju we wspólnocie i miejscu prowadzenia apostołatu. Poszukiwanie woli Bożej w każdym wydarzeniu i spotkanych osobach stanowi wyraz kontemplacyjnego wymiaru życia zakonnego, ponieważ zawiera w sobie wysiłek skupienia na

uwagi na potrzeby innych; kto sądzi, że posłuszeństwo jest czymś przestarzałym, a zatem niemożliwym do proponowania w świecie bardziej rozwiniętym”.

⁸⁴ Tamże, nr 20e.

⁸⁵ Tamże, nr 20.

⁸⁶ A. SZYMAŃSKI, *Temat VI — wiara a szukanie woli Bożej*, http://www.odkupieni.pl/wspolnota_2015-2016_rozeznawanie-woli-bozej/temat-vi-wiara-szukanie-woli-bozej.html.

Bogu wzroku i serca⁸⁷. Obecne życie zakonne odbiera się jako mało kontemplacyjne, głównie z powodu nieprzywiązywania większej wagi do rozeznawania woli Bożej w codziennych wydarzeniach.

5. Trudności w rozeznawaniu woli Bożej w życiu zakonnym

Podstawową przeszkodą w poznawaniu woli Bożej jest brak wiary i nadprzyrodzonego spojrzenia, zarówno na życie zakonne, jak i na funkcję przełożonych. Problem ten dotyczy nie tylko przełożonych, ale również i podwładnych. Można było to zauważyć już w 1983 roku, kiedy to w *Instrukcji o istotnych elementach nauczania Kościoła na temat życia konsekrowanego w instytucjach oddających się pracy apostołskiej* autorstwa Kongregacji Instytutów życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego podano, nie bez powodu, że „zarządzanie zakonnikami i zakonnicami w instytucjach apostołskich, podobnie jak wszystkie inne elementy ich życia, opiera się na wierze”⁸⁸. Brak wiary, że Bóg jest obecny w codzienności i działa w niej, prowadzi do letargu duchowego, do postrzegania Boga jako Kogoś bardzo odległego, kto domaga się od zakonników jedynie lojalności i rzetelnego wykonywania praktyk religijnych oraz moralnych⁸⁹.

Inną przeszkodą w pojmowaniu Bożej woli są ściśle określone plany przełożonych i poszczególnych zakonników, wynikające ze swego rodzaju wyobrażenia Boga. Podobne nastawienie Żydów z czasów Jezusa przeszkodziło im w rozpoznaniu Jego samego i całego dzieła zbawczego. Inaczej wyobrażali oni sobie Mesjasza. Ich zdaniem nie mógł pochodzić On z Nazaretu. Bóg jednak przychodzi najczęściej

⁸⁷ ŚWIĘTA KONGREGACJA ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH, *Instrukcja o kontemplacyjnym wymiarze życia zakonnego «Dimensio contemplativa»*, (12.08.1980), nr 1, w: *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła. Od Vaticanum II do Ripartire da Cristo* (red. B. Hylla), Kraków 2003, s. 229.

⁸⁸ ŚWIĘTA KONGREGACJA ZAKONÓW I INSTYTUTÓW ŚWIECKICH, *Instrukcja o istotnych elementach nauczania Kościoła na temat życia konsekrowanego w zastosowaniu do instytutów oddających się pracy apostołskiej «The renewal of religious life»* (31.05.1983), nr 49, w: *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła. Od Vaticanum II do Ripartire da Cristo* (red. K. Wójtowicz), Kraków 2003², s. 289-315.

⁸⁹ W. ZATORSKI, *Odkrywanie woli Bożej*.

niezgodnie z planem człowieka⁹⁰ i dopiero wtedy, gdy wyrzeknie się on swoich wyobrażeń i oczekiwań, by przyjąć z pokorą to wszystko, co Bóg mu daje, rozpoczyna się prawdziwa wiara, będąca „furtką” do zgłębiania woli Bożej⁹¹.

Rozminięcia się z wolą Bożą w życiu zakonnym są również często spowodowane sprawowaniem władzy poprzez kompromisy, faworyzowanie, dyplomację, pod wpływem uprzedzeń, zazdrości. Dzieje się tak, gdy wydawanie przez przełożonych poleceń jest wynikiem ludzkich kalkulacji, odejścia od założeń charyzmatu instytutu i zasadniczych elementów życia zakonnego w celu osiągnięcia pewnych zamierzonych korzyści w wyniku działań niewynikających z rozpoznania woli Bożej. Decyzje w takich wypadkach zapadają w wyniku wzajemnych ustępstw, stosowania przymusu oraz innych ludzkich manipulacji. Kompromisowe i dyplomatyczne decyzje przełożonego wzbudzają we wspólnocie niepokój, skłócają ją i ranią poszczególnych członków. Niektórzy zakonnicy w wyniku takich rozstrzygnięć odsuwają się od przełożonego, a on otacza się tymi osobami, które mu schlebiają. Wszystko to jest swoistą zdradą dróg proponowanych przez Boga, odrywaniem się od woli Bożej i rozmijaniem z uczestnictwem w posłannictwie Chrystusa, marnowaniem okazji, aby, w łączności z posłusznym Chrystusem, uczestniczyć w jego zbawczym dziele⁹².

Zakończenie

Zakonnicy, poprzez ślubowanie rad ewangelicznych, przyjmują za swój sposób życia tę samą „formę życia, jaką obrał Syn Boży, przyszedłszy na świat”⁹³, a przede wszystkim – przedstawiają sobą Chrystusa posłusznego woli Ojca aż do śmierci, niezależnie od wykonywanej

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Tamże.

⁹² KONGREGACJA INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO, Instrukcja: *Wskazania dotyczące formacji w instytutach zakonnych* «*Potissimum institutionis*», (2.02.1990), nr 15, w: *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła od Vaticanum II do Vita consecrata*, red. B. Hylla, Kraków 1998, s. 370; J. WOROŃIECKI, *Posłuszeństwo a przełożenie*, s. 34.

⁹³ LG, nr 44; PC, nr 1.

pracy, stanu zdrowia, realizacji określonego charyzmatu instytutu. W swoim posłuszeństwie przełożonym zakonnicy powinni być zawsze świadkami dla innych osób w trudzie poszukiwania i realizacji woli Boga⁹⁴. Zakonnicy powinni ukazywać tym samym możliwość realizowania własnego życia w ramach niecodziennej drogi: „drogi, na której Bóg jest celem, Jego Słowo jest światłem, a Jego wola jest przewodnikiem”⁹⁵. I dodatkowo, idąc za wskazaniem papieża Jana Pawła II, powinni „wciąż o to zabiegać, ażeby było ono [świadcstwo] w pełni przejrzyste, i w pełni owocne wśród ludzi”⁹⁶.

Seeking God's will as an obligation of the superiors of religious institutes (Can. 618 CLC /1983)

One of the obligations of the religious institutes superiors' is to be docile to the will of God and to govern those subject to them as children of God, as well as the whole communities. Superiors, according to Can. 618 of the Canon Law Code 1983, should be directed to the of the God's will, and to be first to try to understand it and to docile to it. Authoress tries in Her article to deeply clarify the above mentioned obligation of the superiors, as well as its meaning to the religious life renewal and the spiritual development of the individual religious. For this purpose, in the introduction of the article, She gave a definition of the God's will and showed Christ as a model for seeking and fulfilling the Father's will. Then She concentrates herself on a role of the religious superiors' as mediators conveying the God's will to their subjects. She also gives the means serving as a help for superiors as well as subjects for recognition of God's will. This means are: everyday contact with God's Word, prayer, charisma and Institute own law, instructions of the higher superiors, religious community brotherhood and all life circumstances, that is events and people they met. At the end of the article

⁹⁴ *Mutuae relationes*, nr 10; *Posługa władzy*, nr 1: „Osoba konsekrowana daje więc radosne, a zarazem naznaczone trudem świadectwo o nieustannym poszukiwaniu woli Bożej i dlatego korzysta ze wszystkich możliwych środków, które jej pomagają poznać wolę Bożą i będą podporą w jej wypełnianiu”.

⁹⁵ *Posługa władzy*, nr 15.

⁹⁶ *Redemptionis donum*, nr 14.

Authoress describes difficulties the superiors met during their search for God's will in their religious life.

SŁOWA KLUCZOWE: wola Boża; Słowo Boże; modlitwa; wspólnota; charyzmat; prawo własne

KEYWORDS: God's will; God's Word; prayer; community; charisma; own law

NOTA O AUTORCE

S. DR HAB. BOŻENA SZEWCZUL, PROF. UCZELNI – pracownik naukowo-dydaktyczny na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie, kierownik zakładu Kanonicznych Form Życia Konsekrowanego w Katedrze Ustroju Kościoła i Kanonicznych Form Życia Konsekrowanego.